



Prof. dr hab. Ewa Wyka

Instytut Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk

RECENZJA

rozprawy doktorskiej w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o sztuce mgr Anny Kornelii Jędrzejewskiej pt. *Toruńskie kolekcje form piernikarskich* przygotowanej na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem naukowym prof. dr. hab. Tomasza F. de Rosset.

Celem recenzji jest odpowiedź na pytanie, czy rozprawa ta spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz. U. z 2017 r., poz. 1789).

I. PODSTAWA OPRACOWANIA RECENZJI

Recenzja została sporządzona w związku z powołaniem mnie uchwałą Rady Dyscypliny Nauki o Sztuce Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu do pełnienia funkcji recenzenta w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora w dyscyplinie nauki o sztuce Pani mgr Annie Kornelii Jędrzejewskiej (Uchwała z dnia 15 października 2024 r).

Podstawą mojej oceny była lektura pracy doktorskiej oraz dotychczasowych artykułów autorstwa Anny K. Jędrzejewskiej, a także źródeł literaturowych przytaczanych przez Doktorantkę. Uwzględniłam również własne zainteresowania naukowe w dziedzinach historii przemysłu i wytwórczości na ziemiach polskich oraz muzealnictwa naukowo-technicznego.

II. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ROZPRAWY. UWAGI WSTĘPNE.

Przedstawiona do recenzji dysertacja mgr Anny K. Jędrzejewskiej wpisuje się w nurt badań nad dziedzictwem piernikarstwa na ziemiach polskich, szeroko podejmowanych w ostatnim dwudziestoleciu. Badania te są niejako konsekwencją obserwowanego procesu odradzania się tradycji wypieku pierników, wykonywania form, popularyzowania tematyki poprzez ekspozycje muzealne, katalogi zbiorów, publikacje naukowe, witryny internetowe, blogi. W procesie tym mgr A.K. Jędrzejewska intensywnie uczestniczy, prowadząc stronę internetową zatytułowaną „Piernikarka. Szlakami dziejów piernika.” (<https://piernikarka.pl>) i publikując artykuły naukowe, realizując projekty edukacyjne i badawcze. Dla oceny dysertacji doktorskiej ważne jest wykazanie wartości merytorycznej pracy i jej wkładu do wiedzy w badanej dziedzinie. Doktorantka rozpoczęła swe badania w 2012 r. przeznaczając lata 2017-2023 na realizację ukierunkowanych kwerend i wywiadów. W tym samym czasie, jak pisze Autorka: ... już po otwarciu przewodu doktorskiego w 2017 roku,

Muzeum Okręgowe w Toruniu rozpoczęło realizację projektu pn. „Od katalogu do wystawy o formach piernikarskich z Muzeum Okręgowego w Toruniu. Badania Toruńskiego Piernikarstwa”, mającego na celu prezentację i opracowanie kolekcji muzealnej form piernikarskich ze swoich zbiorów (T.I. Wstęp, s.16-17). Projekt dofinansowany był ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2019-2020) i zakończony został wystawą i publikacją autorstwa M. Mikulskiej-Wernerowicz, K. Lewandowskiego, „Katalog form piernikarskich Muzeum Okręgowego w Toruniu”, wyd. Muzeum Okręgowe w Toruniu, Toruń 2020. W tym projekcie p. Anna K. Jędrzejewska nie uczestniczyła, aczkolwiek jej dotychczasowe badania cytowane były przez autorów katalogu. Należy zauważyć, że tematyka projektu częściowo jest zbieżna z podjętą w recenzowanej dysertacji. Doktorantka, uznając wartość i „novum informacyjne”, jakie niesie cytowany katalog, nie koncentruje swej uwagi badawczej na treściach ujętych w powyższym katalogu (historia firm piernikarskich, zbiory form w Muzeum Okręgowym w Toruniu). Skupia ona swe dociekania badawcze nad kolekcją form znajdujących się w Fabryce Cukierniczej “Kopernik” S.A., w lokalnych piernikarniach oraz w innych niż toruńskie muzeach. Takie ukierunkowanie prac badawczych i ostatecznej tematyki dysertacji uznaję za właściwe. Przedstawiony w pracy materiał stanowi bowiem uzupełnienie wiedzy o formach toruńskiej proweniencji zachowanych w zakładach wytwórczych, muzeach i zbiorach prywatnych.

Po przeanalizowaniu treści katalogu „Formy piernikarskie ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu” i dysertacji p. Anny K. Jędrzejewskiej uważam, że nie występuje obawa o wykorzystanie badań autorów katalogu przez Doktorantkę, mimo, iż informacje przez nią przytoczone (T.I), z natury rzeczy, dla jasności tekstu, niosą zbliżoną treść merytoryczną. W warstwie ilustracyjnej swej dysertacji (Tom III) Doktorantka zamieściła dokumentację fotograficzną form piernikarskich niepublikowanych w przywoływanym katalogu. Zawartość trzech tomów rozprawy stanowi wkład Autorki do wiedzy o dziedzictwie piernikarstwa toruńskiego.

Przedstawiona do recenzji rozprawa składa się z trzech tomów, które w dalszej części omówione zostaną szczegółowo. Tom I (187 stron) stanowi zasadniczy materiał teoretyczny dotyczący tematyki pracy. Obok głównego tekstu Autorka zamieszcza sześć aneksów, źródła, bibliografię oraz streszczenie. Tom II (217 stron) zawiera materiał ilustracyjny uzupełniający część tekstową zawartą w T. I. Doktorantka wybrała 281 fotografii ilustrujących bardzo szeroko rozumiane dziedzictwo piernikarstwa, poczynając od ikonografii w historycznych traktatach do współczesnych fotografii. W tomie trzecim (132 strony) umieszczony został wykaz form piernikarskich przechowywanych w Fabryce Cukierniczej “Kopernik” S.A. w Toruniu oraz toruńskich pierników figuralnych znajdujących się w zbiorach muzealnych poza Toruniem. Dysertacja łącznie liczy 511 stron. Praca nie ma charakteru katalogu zbiorów. W części teoretycznej (T.I) jest ona omówieniem różnorodnych aspektów historycznego i współczesnego piernikarstwa. W części ikonograficznej (T.II) stanowi ona subiektywny wybór historycznych i współczesnych fotografii ilustrujących tekst rozprawy. W części spisowej (T.III) uzupełnia dotychczasową ikonografię i wiedzę o zasobach form i odcisków piernikowych pochodzących z toruńskich wytwórni. W mojej ocenie takie ujęcie tematu jest odpowiednie.

Uwzględniając wymagania ustawowe, uważam, że przedstawiona do recenzji praca p. Anny K. Jędrzejewskiej spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Zastrzeżenia co do meritum dysertacji i strony redakcyjnej rozprawy zamieszczam w Pkt. III.

III. OCENA MERYTORYCZNA

Na potrzeby merytorycznej oceny dysertacji p. Anny K. Jędrzejewskiej analizowałam poniższe kryteria:

1. Znaczenie problematyki podjętej w recenzowanej rozprawie

W pełni zgadzam się z Doktorantką, że zbadanie dotychczasowego stanu dokumentacji historycznych form piernikowych a także wyrobów piernikowych było ważne w świetle pojawiania się ...w *Toruniu nowych, drewnianych form piernikarskich, świadczących z jednej strony o odrodzeniu snycerskich tradycji piernikarskich, z drugiej – o kształtowaniu się zupełnie nowych motywów ikonograficznych i wzorów.* (T. I. Wstęp, s. 13). Argumentem popierającym ten sposób myślenia i przykładem wagi tematyki są badania i publikacje zasobów form piernikarskich z Muzeum Narodowego we Wrocławiu (2005), Muzeum Okręgowego w Toruniu (2020), rządowe dofinansowywanie projektów badawczych o tej tematyce oraz podejmowane działania upowszechniające i edukacyjne. Zbadanie zasobu form piernikarskich przechowywanych poza Muzeum Okręgowym w Toruniu stanowi nie tylko wkład do wiedzy o toruńskim piernikarstwie, ale generalnie wkład do dyscypliny badawczej, jaką jest piernikarstwo w ujęciu historycznym. Podjęcie tej tematyki uważam za zasadne.

2. Zastosowana metodyka badawcza

Doktorantka postawiła cel badawczy:

Rozprawa (...) ma na celu ukazanie procesu powstawania kolekcji, wskazanie zależności między tworzonymi kolekcjami i sposobem udostępniania form piernikarskich i pierników w muzeach, oraz wpływu tego procesu na tożsamość miasta i jego mieszkańców, a także kształtowanie postrzegania Torunia jako centrum piernikarskich tradycji (T.I. Wstęp, s. 11). Celem nadrzędnym pracy było wg Doktorantki *stworzenie aparatu badawczego będącego wsparciem w pracy nad kolekcjami muzealnymi i prywatnymi w zakresie form piernikarskich* (Wstęp, s. 12). Autorka do realizacji tych celów użyła metod odpowiednich, tj. badanie źródeł, prowadzenie kwerend, rozważania porównawcze artefaktów. Jako podstawowe źródło badawcze wskazuje on artefakty, czyli pierniki i formy piernikarskie. Kwerendą objęła zbiory muzeów polskich. Przeprowadziła również 30 wywiadów, w tym dwa z potomkami najstarszej toruńskiej piernikarni (1763 r.) Michaeliem Wesse i Udo Albertem Wesse (T.I. Aneks nr 1. s. 141-142). Szkoda, że nie znajdujemy w pracy informacji i analizy tych wywiadów, szczególnie rozmów z potomkami. Cenne byłyby informacje, w jakim stopniu wywiady te były przydatne jako źródła wiedzy i praktycznych doświadczeń osób zaangażowanych w toruńskie piernikarstwo. Sugeruję publikację rezultatów tych rozmów, jeśli nie ma zastrzeżeń rodzinnych. Znajdujemy bowiem sygnałną informację, że *Wywiady te wniosły istotne informacje o charakterze technologicznym dotyczące używania różnego rodzaju form piernikarskich, jak i wypieku samych pierników figuralnych, historycznych.* (Wstęp, s.14).

Według mojej oceny, niniejsza praca, spełnia założone cele badawcze. Dobór materiału źródłowego uważam za poprawny i uzasadniony z punktu widzenia metodologii pracy badawczej.

4. Wykorzystana literatura przedmiotu

Autorka przytacza we Wstępie (T.I.) podstawowe prace dotyczące badanej tematyki z lat 1926 -1957, oceniając ich znaczenie dla studiów nad formami piernikarskimi w Toruniu. Są to zasadnie wskazane źródła: prace Stanisława Dąbrowskiego i Janiny Kruszelnickiej. Jako dotychczas nieznanе źródło Doktorantka wskazuje maszynopis Marii Żywirskiej odnaleziony w Archiwum PAN. Sądzę, że jako nowe źródło powinien ten dokument zostać przez Autorkę szerzej omówiony.

W bibliografii (T.I.) Doktorantka przytacza 36 pozycji wydzielonych jako *Źródła archiwalne i inne*, 28 jako *Druki muzealne*, 215 pozycji wydzielonych jako *Druki*, oraz 94 pozycje w zespole *Netografia*. Wskazuje również na 77 esejów umieszczonych na prowadzonej przez siebie stronie internetowej oraz na 11 podcastów. Jest to różnorodna literatura przedmiotu, poczynając od ściśle naukowych opracowań po upowszechniające. W ramach prac redakcyjnych konieczne jest sprawdzenie, czy wszystkie umieszczone w bibliografii pozycje są przywołane w przypisach. Podsumowując, Doktorantka wykazała się wykazała się bardzo dobrą znajomością źródeł w odniesieniu do podejmowanej tematyki.

5. Struktura pracy

Uważam za słuszne, na potrzeby rozprawy doktorskiej, rozdzielenie przez Autorkę części tekstowej od ilustracyjnej i od części wykazów (T.I – T.III). W części tekstowej warto przemyśleć układ tekstu. Należałoby może rozważyć zmianę kolejności rozdziałów, by zacząć omawianie tematu od historii piernikarstwa (R. II), następnie kolekcji form (Roz. I), narzędzi do wytwarzania pierników figuralnych (Roz. IV), kończąc na znaczeniu pierników w kulturze i ich miejscu w europejskim dziedzictwie (Roz. III, Roz. V). Ponadto rozprawa zyskałaby na jasności, gdyby wprowadzone zostały podrozdziały sygnalizujące określoną problematykę. Pozwoliłoby to uporządkować tekst tak, by zawierał on właściwe informacje dla tytułu podrozdziału, również bez zbędnych powtórzeń, które znajdują w dysertacji (T.I).

5.1. Szczegółowa ocena poszczególnych części rozprawy

TOM.I.

Zagadnienia poruszone we Wstępie omówiono częściowo w pkt. II. Recenzji i nie będą one treścią niniejszej oceny.

Rozdział I. Toruńskie kolekcje form piernikarskich. Charakterystyka zbiorów. Sposoby prezentacji.

Jest to najobszerniejszy rozdział, w którym Autorka podejmuje kilka różnorodnych tematycznie wątków. Wymagałby on, dla lepszego odbioru treści, podzielenia na podrozdziały.

W części pierwszej Rozdziału I Doktorantka wprowadza czytelnika w obszar muzeów wyodrębniających się z zakładów przemysłowych lub manufaktur, lokując w tym świetle zbiory form toruńskich. Autorka wskazuje miejsca, gdzie zachowały się pierniki pochodzące z Torunia nie zawsze podając nazwy instytucji (Weinsenberg, Pulsnitz). Następnie omawia ona pierwsze próby kolekcjonowania form piernikarskich w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem muzealnej kolekcji toruńskiej, sięgającej istnienia Städtisches Museum.

Zasadniczy rezultat prac badawczych p. Anny K. Jędrzejewskiej to omówienie zawartości aktualnych zbiorów form przechowywanych w Toruniu. Autorka omawia trzy historyczne kolekcje należące do Muzeum Okręgowego w Toruniu (G.B. Wessego, H. Thomasa, J. Ruchniewicza), zbiory Fabryki Cukierniczej „Kopernik” S.A. i kolekcje prywatne funkcjonujące obecnie Toruniu.

Charakteryzując zbiór form należących do firmy Gustawa Bernharda Weesego, (zachowanych 55 form), wydziela zespoły wizerunkowe, analizuje ich treść, sygnatury, walory estetyczne i powojenne losy zbioru. Podobny sposób omówienia zastosowała Autorka w badaniach zachowanych form pochodzących z firm Herrmanna Thomasa (zachowanych 20 form). Analizę form należących do firmy Jana Ruchniewicza przeprowadza Autorka na podstawie materiału źródłowego, bowiem żadna forma nie zachowała się.

Kolejne zagadnienie, któremu poświęcony jest Rozdział I. to początki/ historia muzealnictwa w Toruniu z perspektywy kolejnych nabytków form piernikarskich do zbiorów (1861, 1908, 1910, 1912, 1913, 1915, 1961, 1967). W tekście, o ustawieniu chronologicznym, mieszają się informacje o poszerzaniu zbiorów muzealnych z danymi o wystawiennictwie (prezentacji zbiorów). Warto przemyśleć, czy korzystniejsze byłoby dla jasności treści wydzielenie podrozdziałów i omówienie tych zagadnień oddzielnie. Pozwoliłoby to zapewne uniknąć licznych powtórzeń (np. o przekazie form do muzeum w r. 1961 czytamy: s. 76, s. 83, s. 85). Przeglądu wymagają również odwołania, np. przypis nr 197 jest powtórzeniem tekstu głównego na s. 77. Uściślenia wymagałaby informacja na temat tragantów, znajdujemy bowiem na s. 41 opis: „...traganty, tworzyły klocki składane, ściskające masę z dwóch stron”, a dalej w tekście: *Traganty – to masa cukiernicza...*

Tylko powierzchownie, w różnych miejscach tekstu Doktorantka wspomina o ewolucji form piernikarskich. Byłoby cenne przeanalizowanie spojrzenie na formy pod kątem ewolucji ich budowy, wprowadzanych z latami innych niż drewno materiałów itp. Uzupełniłoby to charakterystykę i dało całościowe spojrzenie na badane zasoby form, również od strony technicznej. Być może te informacje powinny znaleźć się w Rozdziale IV.

To, co uważam za ważne i nowe badawczo w tej części Rozdziału I, to zebranie danych o wystawach, jako formie popularyzacji dziedzictwa piernikarstwa, a przede wszystkim omówienie aktualnych zasobów form należących do Fabryki Cukierniczej „Kopernik” S.A. i kolekcji prywatnych funkcjonujących obecnie w Toruniu.

Rozdział II. Historia piernikarstwa w Toruniu

Tekst rozdziału opracowany został na bazie literatury przedmiotu (opracowań), dokumentów archiwalnych i ówczesnej prasy. Autorka omawia tworzenie cechu, ikonografię osób i zakładów piernikarskich. Na podstawie opisów literaturowych przedstawia ona ogólne wyposażenie piernikarni i technikę przygotowania ciasta, przepisy prawa regulujące sprzedaż pierników w Toruniu i miejsce handlu nimi. Literatura na temat wczesnego okresu piernikarstwa w Toruniu jest uboga, stąd Doktorantka posługuje się źródłami dotyczącymi innych zakładów lub ogólnymi opisami piernikarstwa. Dobór materiałów źródłowych znajduję jako prawidłowy dla tego celu. Strony 92-103 Autorka poświęca informacjom z życia i działalności kolejnych potomków rodziny Wesse. Większość tych faktów znana jest z druków i źródeł. Tu ponownie pojawia się moja sugestia,

że interesujące byłoby, jeśli to możliwe, przybliżenie efektów kwerendy przeprowadzonej w zbiorach rodzinnych Wesse. Autorka powołuje się na tę kwerendę kilkakrotnie.

Dzieje wzmiankowanych powyżej trzech firm są częściowo zbadane źródłowo i opisane (Katalog form, 2020), stąd Autorka zasadniczo jedynie je wzmiankuje. Skupia się ona na historii i zasobach innych instytucji, jak Fabryka Cukiernicza „Kopernik” S.A., firma Adama Pokojskiego, zbiory Dariusza Lipińskiego, sklepu Emporium, Elżbiety i Andrzeja Olszewskich, Moniki Jankowskiej, Doroty Swobodzińskiej, Muzeum Historii Partaczy i in. W podsumowaniu rozdziału warto byłoby ilościowo określić, jak liczne są to w całości zasoby i jak są datowane.

Uwaga: przypis 280 odnosi do przypisu 2 na s. 17. Tenże znajduje się na s. 13 i nie dotyczy treści zdania.

Rozdział III. Pierniki jako element kultury materialnej i niematerialnej

Autorka przytacza pochodzenie współcześnie używanego słowa piernik, wskazując nazwy stosowane w Toruniu, świadectwa piernikarstwa w kuchni, medycynie, tekstach baśni i legendach. Ujmuje w ten sposób szerokie spojrzenie na dziedzictwo piernikarstwa. Całość krótkiego rozdziału oparta jest o cytowane opracowania. Jego treść odzwierciedla tytuł rozdziału. Jest on raczej uzupełnieniem/ poszerzeniem zasadniczej tematyki dysertacji, jaką jest historia form piernikarskich.

Rozdział IV. Formy. Narzędzia wytwarzania figuralnych wypieków piernikarskich.

Należałoby ponownie przemyśleć tytuł rozdziału i redakcję. Jego treść w części początkowej dotyczy ogólnego opisu narzędzi, w dalszej części – technologii formowania pierników, a w partii końcowej – przybliży postaci współcześnie znanych artystów aktywnych w wykonywaniu form piernikarskich. Przedstawienie współczesnych snycerzy warto byłoby uzupełnić ich najcenniejszymi pracami – formami, jeśli jest to możliwe.

Rozdział V. Toruńskie formy piernikarskie i pierniki a kształtowanie lokalnej pamięci oraz tożsamości Torunia

Tę część pracy Doktorantka poświęca omówieniu działań na rzecz zachowania znajdujących się w Toruniu form piernikarskich. Rozdział wykonany na podstawie opracowań i artykułów. Interesująca jest przytoczona korespondencja (1936/1937) w sprawie uznania 473 form z zasobów firmy Gustawa Weesego za zabytkowe.

Autorka słusznie zauważa, że *Przez lata i praktycznie do dzisiaj formy piernikarskie z Elbląga, Malborka, Pastęka, Nowego Dworu Gdańskiego, Koszalina i Zielonej Góry postrzegane są jako świadectwo sztuki toruńskiego rzemiosła piernikarskiego.* (T.I. s. 125). Interesujące byłoby wiedzieć, czy możliwe jest bardziej szczegółowe ustalenie proveniencji tychże form z innych miast, tzn. z jakich konkretnie wytwórni w danych miastach pochodzą, czy znana jest historia tych piernikarni, z których formy zostały pozyskane. Zapewne pozwoliłoby to mocniej ulokować je w lokalnej pamięci.

Rozdział VI. Piernik toruński i jego miejsce w europejskim dziedzictwie kulturowym

Muzea piernikarskie w Europie to wiedza uzupełniająca zasadniczą tematykę. Po tytule spodziewać się można szerszego omówienia. Autorka wymienia 6 muzeów europejskich, ale nie przeprowadza analizy porównawczej ich zbiorów z perspektywy zasobów historycznych

klocków, nie porównuje do nich zbiorów polskich, nie wskazuje czy są tam ślady dziedzictwa toruńskiego. Być może zagadnienia te stanowiąc będą tematykę dalszych badań.

Zakończenie

W krótkim Zakończeniu Doktorantka wyraża swe stanowisko, że *Formy znajdujące się w kolekcjach prywatnych osób, zakładów, w perspektywie kilkunastu, kilkudziesięciu lat z dużym prawdopodobieństwem będą pojawiać się na rynku antykwarycznym...*, co według niej wymaga ... *gromadzenia wiedzy i dokumentowania działalności [...] piekarzy i piernikarni*. Z tą opinią zgadzam się całkowicie. Rozumiem, że niniejsza dysertacja jest częścią tych działań. Cennym byłoby poznanie zapatrywań Autorki, w jaki sposób, i czy, działania na rzecz dokumentowania współczesnego toruńskiego piernikarstwa są/będą realizowane.

TOM II. ILUSTRACJE

Tom obejmuje materiał ikonograficzny ilustrujący tematykę dysertacji. Autorka wydzieliła 9 rozdziałów tematycznych. Brak numeracji w spisie treści nie ułatwia odszukiwania zakresu stron danego rozdziału. Oddzielnie, na końcu tomu znajduje się spis fotografii, pomocny przy lekturze T.I. Tom II obejmuje cenny i obszerny materiał, który Autorka zgromadziła, przedstawiając przekrojowo bardzo różnorodne aspekty piernikarstwa toruńskiego.

TOM III. WYKAZ FORM PIERNIKARSKICH I TORUŃSKICH PIERNIKÓW FIGURALNYCH

Tom III dysertacji to materiał ilustracyjny zestawiony tematycznie w trzech zespołach: 1. Kolekcje i formy piernikarskie przechowywane w Fabryce Cukierniczej „Kopernik” S.A. (proponuję takie lub podobne uściślenie, ponieważ pod tytułem I., proponowanym przez Autorkę nie znajdujemy ilustracji zbiorów innych firm i zbiorów prywatnych znajdujących się w Toruniu), 2. Kolekcje i zbiory toruńskich pierników w Polsce, 3. Zbiory toruńskich pierników poza Polską.

Uznaję ważność i *novum* tego zestawienia, jako wkład do dziedzictwa piernikarstwa, generalnie nie tylko toruńskiego. Opracowanie tego wykazu na potrzeby tematyki podjętej w dysertacji uważam za celowe. Brak jednak w wykazie obiektów z kolekcji prywatnych, czego należałoby się spodziewać (T.I. s. 26, ... *“kolekcje prywatne” odnoszą do zbiorów Żywego Muzeum Piernika oraz Cukierni F. Pokojski, Toruńskiej Piernikarni Mistrza Bartłomieja, Piernikarni Starotoruńskiej, Piernikarni Fortecznej, Toruńskich Partaczy.*, oraz T. III, s. 2 pkt.2). Jeśli wytwórnice te nie posiadają form sprzed 1945 r., należałoby to wskazać. odnieść do Tomu II i zawartych tam ilustracji.

Znajduję ponadto niedociągnięcia redakcyjne, błędy w nazwiskach (s. 131) i zapisach inwentarzowych obiektów. Najważniejsze z nich wymieniam, by nie umknęły Doktorantce przy dalszej pracy na treść Tomu III:

- s. 4. błędny tytuł wykazu
- brak nazwisk autorów fotografii
- konieczne ujednoczenie opisów poszczególnych artefaktów, niektóre bowiem opatrzone są obszernym opisem, łącznie z literaturą, inne zaś posiadają tylko tytuł. Odciski gipsowe toruńskich pierników królewskich z Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego nie zostały nawet opatrzone podpisami.

- ujednolicenie wymiarów, np. s. 6, wymiary 36,5 x 25 cm, czy tylko jeden wymiar był pobrany z dokładnością do 0,1 cm, czy nie powinno być 36,5x 25,0?
- konieczne jest uważne przeglądanie tekstu, by uniknąć błędów, jak np. s. 50, T.III. *Po Drugiej Wojnie Światowej pierniki wróciły do Polski i zasiliły kolekcje Muzeów etnograficznych w Krakowie, Poznaniu i Łodzi, gdzie przechowywane są do dzisiaj.*
- celowe byłoby wprowadzenie numeracji w Szczegółowym układzie wykazu.

Warto byłoby również wykonać klasyczny spis (listę) fotografii, bowiem na s. 2. T.III. znajdujemy informację: *Wykaz zawiera spis istniejących form w kolekcji Fabryki Cukierniczej „Kopernik” S.A. oraz historycznych toruńskich pierników figuralnych, wypieczonych głównie przez 1945 rokiem i stanowiących muzealia.*

6. Język i formalna strona rozprawy

Trzy tomy dysertacji bezwzględnie wymagają uważnej redakcji oraz korekty językowej, by poprawić czytelność i zrozumiałość tekstu, wyeliminować błędy językowe, sprawdzić poprawność gramatyczną, ujednolicić powtarzające się informacje i zdania, przypisać rozdziałom w „Spisie treści” (T.I.) prawidłową numerację, usunąć literówki i inne niewymienione tu braki utrudniające czytanie. Należy uzupełnić przy nazwiskach imiona (także podwójne) i daty życia lub aktywności zawodowej. Inne uwagi co do redakcyjnej strony tekstów zawarłam w analizie powyżej nt. poszczególnych tomów dysertacji.

Są to jednak przede wszystkim kwestie wynikające z niestarannie wykonanych prac redakcyjno-edycyjnych, co nie wpływa na wartość merytoryczną recenzowanej dysertacji. Sądzić można, że powodem tych niedoskonałości był być może pośpiech. Wytłumaczeniem mogą być słowa Autorki *„Do ostatniego momentu oddania pracy napływały informacje o obecności form i pierników w polskich zbiorach muzealnych oraz na temat niepublikowanej dokumentacji przechowywanej w archiwach, jak i wzmiankach źródłowych* (T.I., s.16). Nie zmieniają one faktu, że niedociągnięcia formy tekstu obniżają poziom pracy.

IV. WNIOSKI I KONKLUZJA KOŃCOWA

W mojej opinii trzypiętomowa dysertacja autorstwa p. Anny K. Jędrzejewskiej zatytułowana „Toruńskie kolekcje form piernikarskich” spełnia warunki stawiane pracom doktorskim i rekomenduję dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Na moją opinię składają się następujące dane:

1. Praca wnosi nową wiedzę i nowy materiał badawczy dotyczący form piernikarskich o proveniencji toruńskiej, uzupełniając w ten sposób dotychczasowe badania form przechowywanych w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu,
2. Doktorantka posiada szeroki zasób wiadomości w obszarze dziedzictwa piernikarstwa toruńskiego, zdecydowanie przekraczający treści ujęte w dysertacji. Świadczą o tym artykuły naukowe jej autorstwa, udział w projektach badawczych, pozyskane stypendia na realizację badań własnych, zrealizowane wystawy stałe (nagroda w konkursie Sybilla 2015 r. dla Muzeum Toruńskiego Piernika) i objazdowe, opracowane programy edukacyjne.

3. Doktorantka posiada umiejętności samodzielnego prowadzenia prac badawczych. Wykazała się również sprawną realizacją badań w zdigitalizowanych kolekcjach muzealnych i specjalistycznych cyfrowych bazach danych.
4. Jako wkład Doktorantki, muzealniczki, do dziedzictwa wytwórczości piernikarskiej uznaję jej aktywność na rzecz popularyzowania wiedzy drogą mediów społecznościowych. W muzealnictwie XXI wieku działania inkluzywne i partycypacyjne są szczególnie istotne i stanowią nowy prąd współczesnego muzealnictwa.
5. Autorka dysertacji wskazuje na konieczność kontynuacji badań nad dziejami piernikarstwa toruńskiego z perspektywy innych regionów Polski, a także krajów sąsiedzkich. Takie ukierunkowanie rozważań naukowych uważam za właściwe i świadczące o całościowym spojrzeniu na badaną tematykę.

.....Ewa Wyka.....

Sporządzono w Krakowie, dnia 15 listopada 2024 roku